

Zamknięcie list adwokackich

Przez sąd i Prokuraturę Generalną
będzie się można dostać do adwokatury

Ostatni Dziennik Ustaw przy-
niósł sygnalizowane już przez nas
rozporządzenie ministra sprawie-
dliwości o zamknięciu w całym
państwie list adwokatów i apli-
kantów adwokackich na czas do
31 grudnia 1945 r.

Zamknięcie list nie dotyczy
osób zwolnionych ustawowo od
odbywania aplikacji i składania
egzaminów, a m. in. profesorów
i docentów nauk prawnych, se-
dziejów NTA, urzędników referen-
darskich Prokuratury General-
nej, sędziów, oficerów i audyto-
rów, notariuszy, asesorów sądo-
wych i urzędników referendar-
skich uprawnionych do wpisu
na listę.

Zamknięcie dotyczy wszystkich
aplikantów adwokackich i sądo-
wych nieobjętych powyższymi
wyłączeniami.

W Dzienniku Urzędowym Mi-
nisterstwa Sprawiedliwości ogła-
szone będą zarządzenia ministra
co do zezwoleń na wpisywanie
określonej liczby adwokatów lub
aplikantów adwokackich na li-
sty w oznaczonych terminach i
miejscowościach.

Przypominamy, że w myśl art.
66 nowego prawa o ustroju adwo-
katury, minister sprawiedliwości
może zezwalać w okresie trwają-
cego zamknięcia list na wpisywa-
nie ograniczonej liczby adwoka-
tów lub aplikantów. Wówczas
właściwe okręgowe rady adwoka-
ckie przedstawiają naczelnej
radzie adwokackiej wykaz osób

Głodówka 50 kob et

ŁÓDŹ, 10. 6. W Radomiu nie-
zwykłą demonstrację urządziło
50 kobiet. Kobiety te, przeważnie
wdowy, zatrudnione były w la-
tach ubiegłych jako jedyne żywi-
cielki rodzin na robotach sezon-
owych. W roku bież., z powodu
zmniejszenia kredytu nie otrzy-
mały one zatrudnienia, a ponie-
waż interwencja ich w Funduszu
Pracy nie odniosła skutku, ko-
biety zebrały się w parku miej-
skim i obsadziwszy znajdujący
się tam plac, zapowiedziały gło-
dówkę do czasu uwzględnienia
ich żądań.

Papierosy mentolowe

Dowiadujemy się, że w najbliż-
szych dniach mają się pojawić na
naszym rynku nowe papierosy, wzor-
owane na amerykańskich papierosach
mentolowanych. Nowy ten wyrób
Polskiego Monopoli Tytoniowego u-

zgłaszających się do adwokatury
i odpowiadających ustawowym
warunkom, z pośród których na-
czelna rada wybiera ustaloną
przez ministra liczbę, biorąc pod
uwagę osobiste warunki kandy-
datów, a w szczególności kwalifi-
kacje zawodowe, zasługi dla
państwa, wiek, stosunki material-
ne i rodzinne, oraz węzły łączące
ich z danym terenem.

Praktycznie w stosunku np. do

aplikantów adwokackich, mają-
cych w dniach najbliższych sta-
nąć do egzaminów adwokackich
zamknięcie listy, oznacza, że po
złożeniu egzaminu czekać będą
musieli na ewent. zarządzenie mi-
nistra ustalające kontyngent
osób, które mogą być mimo zam-
knięcia listy wpisane, a wówczas
starać się winni, aby rady okręgo-
we zgłosiły ich jako kandydatów
radzie naczelnej.

W błędnym kole nieinterwencji Bez udziału Sowietów Mocarstwa wprowadzą kontrolę granic

LONDYN, 10. 6. Korespondent
dyplomatyczny „Evening Stan-
dard” donosi, że rząd francuski
dla umożliwienia natychmiasto-
wego wprowadzenia w życie pla-
nu wycofania ochotników cudzo-
ziemskich z Hiszpanii powiada-
mił Londyn, że zgodził się na zam-
knięcie granicy pirenejkiej z
chwila, gdy trzy mocarstwa, t. j.:
Wielka Brytania, Włochy i Niem-
cy uzgodnią między sobą ostatecz-
ny tekst planu, nie czekając zgo-
dy Sowietów.

W Londynie uważają, pisse
dziennik, że szybkie zastosowanie
planu przez cztery główne mocar-
stwa zainteresowane przyczyni się
w znacznej mierze do zapobieże-
nia bombardowaniu statków han-
dlowych. Według nowego projek-
tu, kontrola międzynarodowa na
granicy pirenejskiej zostanie wzno-
wiona w dniu, w którym plan ten
zostanie przyjęty przez komitet
nieinterwencji, a nie jak to przed
tym było przewidziane, dopiero
po rozpoczęciu prac komisji mię-
dzynarodowej w Barcelonie i Bur-
gos. Znaczący to, że pełna kontrola
granicy lądowej i morskiej może
być przywrócona bez czekania na
raport międzynarodowych komi-
sji.

Główną trudność stanowił dot-
ychczas opór Sowietów, wysuwa-
jących pierwotny francuski pro-
jekt, zarzucony następnie przez

Francuzów, w sprawie ustanowie-
nia neutralnych obserwatorów za-
równo w portach rządu gen. Fran-
co jak i rządu ludowego. Obecny
projekt polega na tym, że kontro-

SŁUŻEW - SŁUŻEWIEC

NAJLEPSZE PARCELE BUDOWLANE. — NAJPIĘKNIEJSZE TERENY WARSZAWY,
OLBRZYMI WZROST WARTOŚCI

Sprzedaje na dogodnych warunkach kredytowych i za gotówkę
ZARZĄD GŁÓWNY DÓBR WILLANOWSKICH W WARSZAWIE,
Marszałkowska 94, tel. 8.44-56, godz. 9 - 15 i 17.30 - 19.

Dwuosobowy „Legion śmierci” szantażował ks. Michała Radziwiłła

Sensacyjny proces o usiłowanie
wyłudzenia okupu od ks. Michała
Radziwiłła pod groźbą zamordowania
eks-narzeczony ks. Radziwiłła Jęty
Suchestow — znalazł się na woka-

dzie sądu okręgowego. Pod zarzu-
tem usiłowania wyłudzenia 4.000 zł.
od ks. Radziwiłła oraz 5.000 zł. od
przemysłowca warszawskiego Stani-
sława Godlewskiego zasiadli na ławie
oskarżonych bezrobotny 18-letni Ste-
fan Wiśniewski i uczeń szkoły han-
dlowej Wiesław Klupiński.

„Legionu śmierci”.
Przewidywania policji sprawdziły
się. Na poczekaniu odbiorcy kwitu ba-
gażowego zgłosili się Wiśniewski i
Klupiński. U Klupińskiego znaleziono
rewolwer i ładunki, u Wiśniewskiego
pieczęć z trupa głową i piszcze-
lami.

Ambasador 869

Obiegujący młodzieńcy wysłali list
do ks. Michała Radziwiłła, żądając
okupu 4000 zł. i grożąc, że w razie
nieotrzymania pieniędzy zamordują p.
Suchestow. List nie doszedł adresata,
gdyż ksiądz Radziwiłł wyjechał z An-
tonina i na poczekaniu ujawniono afere.
Na ślad gangsterów policja nie mo-
gła jednak natrafić. Dopiero w dwa
miesiące potem niejaki p. Godlewski
zaalarmował urząd śledczy, meldu-
jąc, iż otrzymał analogiczny list, pod-
pisany przez organizację tajnej sekty
Legionu Śmierci, z żądaniem zdepo-
nowania w walizce na dworcu Głównym
5.000 zł. pod groźbą porwania
syna. Idąc za radą funkcjonariuszów
urzędu śledczego Godlewski zastoso-
wał się do wskazówek, znajdujących
się w liście, złożył walizkę w prze-
chodni, a kwit przesłał na pocztę re-
stante za hasłem „Ambasador 869”,
tak, jak tego żądali tajemniczy człon-

Jestem pacyfistą

Przed sądem okręgowym młodzień-
cy nie zapierali się winy, dowodząc,
iż na pomysł wpadli pod wpływem
lektury kryminalistycznej, opisującej
awantury i wyprawy wielkich gan-
sterów amerykańskich w rodzaju Al
Capona. W ten sposób chcieli zyskać
popularność i znaleźć się na łamach
prasy. Tłumaczenie to dość dziwnie
wyglądało w świetle przeszłości obu
oskarżonych, którzy mimo młodego
wieku byli już karani. Klupiński za
czyny niemoralne, Wiśniewski zaś za
pospolicą kradzież zegarków.

Oskarżony Wiśniewski dowodził,
że wysłanie listu traktował jako żart
i nie zamierzał zgładzić ze świata ani
p. Suchestow, ani też młodego Go-
dlewskiego. „Jestem pacyfistą — o-
świadczył — i muchy nie potrafiłbym
zabić”.

Nazwę „Legionu śmierci” oskar-
żeni zaczęli również z sensacyj-
nej lektury.

Relikwie Świętego Męczennika wracają do Polski

BUDAPESZT, 10. 6. W piątek,
o godz. 11-tej przed południem,
przybył tu z Rzymu pociąg, wio-
zący relikwie św. Andrzeja Bo-
boli oraz pielgrzymkę polską.

Na peronie zebrał się: węgier-
ski minister oświaty Teleki, pra-
cownicy placówek polskich z po-
siem R. P. Orłowskim i konsulem
Namysłowskim, liczne duchow-
ieństwo węgierskie, kolonia
polska.

Przed dworcem oczekiwały
przybycia pociągu tysiączne tłumy
publiczności.

W chwili przybycia pociągu,

orkiestra odegrała hymn polski,
po czym wyniesiono z wagonu-
kaplicy trumnę z relikwiami, któ-
re odprowadzono do kościoła pa-
rafialnego na placu Róz.

Tu na specjalnym piedestale
ustawiono trumnę z relikwiami,
po czym generał O. Paulinów
o. Przezdziecki odprawił Mszę
św.

Relikwie św. Andrzeja Boboli
pozostały w kościele do godziny
17-tej, po czym przeniesione zo-
stały na dworzec do pociągu,
który o godz. 18-tej odjechał do
Polski.

Skutki działalności min. Cota Francuskie samoloty zbombardowały Francję

PARYŻ, 10. 6. Naczelny redak-
tor prawniczej „La Liberté” p.
Jacques Doriot podtrzymuje dziś
na łamach tego dziennika wersję,
iż nieznanie samoloty, które zbom-
bardowały terytorium francuskie,
były samolotami fabrykacji fran-
cuskiej marki Bloch, wydanymi

swego czasu czerwoną armii hi-
szpańskiej jeszcze za urzędowa-
nia we francuskim ministerstwie
lotnictwa Pierre Cota, którego,
jak wiadomo łączyły z republi-
kańskimi kołami Hiszpanii bar-
dzo ożywione stosunki.

O 10 klm. naprzód posunęli się powstańcy

SARAGOSSA, 10. 6. O świcie
wojska powstańcze podjęły ener-
giczny marsz naprzód na całym
frontie od Usera do Lucena.
Przednie strażnice powstańcze do-
tarły w południe do punktu od-
ległego o 15 klm. od Castellon.
Na całym froncie wojska powstań-
cze posunęły się dziś przeciętnie
o 10 klm. w głąb.

BILBAO, 10. 6. Według opinii
koł wojskowych, sukcesy armii
gen. Aranda osiągnięte zostały dzie-

ki niezwykle śmiałym i zręcznym
manewrem taktycznym. Dowód-
stwo armii rządowej bowiem celem
powstrzymania naporu powstań-
ców, wykorzystano górzysty teren
pomiędzy Albocacer i wybrzeżem
i zbudowało tam bardzo silne for-
tyfikacje polowe. Ponieważ atak
frontowy na te pozycje pociągnął-
by za sobą niewątpliwie bardzo
znaczące straty w ludziach, gen.
Aranda skierował się niespodzianie
pod Albocacer na południe równo-
ległe do wybrzeża i pozostawił
poza sobą pozycje nieprzyjaciel-
skie w odległości około 40 klm.

Osada Zaklików spłonęła Kilkaset osób bez dachu nad głową

LUBLIN, 10. 6. Wskutek nie-
ostrożnego obchodzenia się z og-
niem wybuchł pożar w jednym
z domów w Zaklikowie (pow. Ja-
nów Lubelski). — Ogień objął
wkrótce całą osadę, która spłone-
ła doszczętnie. Pastwą ognia pa-
dło 112 domów mieszkalnych i

liczne zabudowania gospodarcze.
Straty według prowizorycznych
obliczeń przekraczają 250 tys. zł.
Bez dachu nad głową zostało
kilk. osób. Dwie osoby w cza-
sie akcji ratunkowej doznały
ciężkich oparzeń.

Przyginiatają większość stanowili żydzi 106 komunistów

skazanych na wieloletnie więzienie

BUKARESZT, 10. 6. W wiel-
kim procesie komunistycznym w
Kiszyniowie, w którym na ławie
oskarżonych zasiadło 113 osób,
trybunał wojskowy skazał 106 o-
skarżonych na karę od kilku mie-
sięcy do 2 i pół lat więzienia,
na grzywny oraz zakaz pobytu,
7 zaś oskarżonych uniewinnił.

Ani jeden ze skazanych nie
jest narodowości rumuńskiej.
Przyginiatają większość stano-
wili żydzi, resztę Rosjanie i Ru-
sini. Skazani komuniści prowa-
dzili na terenie Besarabii rozga-
żoną agitację, operując hasłem

Poruszając sprawę stosunków
polsko - litewskich min. Łozoraj-
tis oświadczył, że rząd i naród
litewski pragną jak najszybszego
unormowania stosunków, czego
dowodem są przeprowadzone roz-
mowy, które już dały konkretne
wyniki.

W.S.H. w Krakowie uczelnią akademicką

Ostatni Dziennik Ustaw przy-
nosi rozporządzenie ministra WR
i OP nadające z dniem 1 września
r. b. prawa szkół akademickich
Wyższemu Studium Handlowemu
w Krakowie, które z dniem tym
przyjmie nazwę: „Akademia Han-
dlowa w Krakowie”.

ABC sportowe

180 cm w skoku wzwyż na zawodach międzyszkolnych

W czwartek rozegrany został w
Krakowie lekkoatletyczny mecz dru-
żyn szkolnych Chorzowa i Krakowa.
Zwycięzili ślązacy 65:54.

Na zawodach świetnie wypadł za-
wodnik śląski Reiske, który uzyskał
w skoku wzwyż 180 cm., a nadto wy-
grał niemal wszystkie konkurencje,
w których startował; a więc: w dysku
53,76 m., kula 5 kilogramowa —
14,20 m., w oszczepie 38,44 m.

Z innych wyników notujemy: 100
m. — Socha (Krak.) 12 sek. 400 m.
— Jarnuszkiwicz (Krak.) 56,6 sek.
1500 m. — Kacerz (Krak.) 4:46,6
min. Tyczka — Bochenek (Krak.)
320 m. Skok w dal — Weigel (Cho-
rów) 590 cm. 4x100 — Chorzów
46,8 sek.

W meczu piłki nożnej drużyna
szkolna krakowska pokonała Cho-
rów 5:1 (2:1).

G gantyczna sztafeta

Japoński komitet organizacyjny
igrzysk olimpijskich w Tokio 1940
roku postanowił ostatecznie zorga-
nizować sztafetę, która przeniesie
płomień olimpijski z Grecji (Olim-
pia) do Tokio.

Na najbliższym posiedzeniu ko-
mitetu organizacyjnego zdecydowa-
na zostanie marszruta sztafety.

Jędrzejowska w finale

W piątek, w półfinale między-
narodowego turnieju tenisowego o
mistrzostwo hrabstwa Kentu, Je-
drzejowska pokonała Australijkę
Hartigan 6:0, 7:5.

W sobotę Jędrzejowska rozegra
finał z najlepszą tenisistką Połud-
niowej Afryki, p. Heine - Miller.

MIEJSKI pocz. 6, 8, 10 Flip i Flop

„JEJ OBROŃCY”

Uwaga! Bilety ulgowe 50 gr
dla pp. wojskowych urzędników
państw i samorządowych oraz
uczniów szkół i młodzieży za wyją-
tkiem sobót i świąt.

ROMA

początek 5 (święta pocz. 3, 5, 7, 9)
Ceny od 1 — 150 zł

tytuł pod tytułem

Groźny Bill

Wallace Beery, Wirgi-
nia Bruce, Levis Stave

Kino-Teatr KOMETA

Chłodna 4

Szesnastolatka

Na scenie REWIA

KINO JURATA

Krak. Przedm. 66
CENY od gr. 54

ocz. codz. ob-ej wiedz. i aw. o 12 Poranki

SARATOGA

PO BURZY

Kino STUDIO

N. Świat 23
Chmielna 7

Indyjski Grobowiec

Witość kobiety Wschodu.
pleknej LA JANY
Reż. Ryszard Lichberg
Pocz. seansów 5, 7, 9.

HOLLYWOOD Początek 5, 7, 9

BYŁAM SZPIEGIEM

(Mademoiselle Docteur)

Rewelacyjna obsada!

DITA PARLO, PIERRE BLANCHAR,
PIERRE FRESNAY

Emocjonujący francuski film
szpiegowski, realizacji znakomite-
go G. W. PABSTA.